



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Zła jędza czy dobrotliwa babcia, diabła maciora czy madame - obraz czarownicy w baśniach niderlandzkich

Author: Danuta Krzyżyk

Citation style: Krzyżyk Danuta. (2013). Zła jędza czy dobrotliwa babcia, diabła maciora czy madame - obraz czarownicy w baśniach niderlandzkich W: B. Niesporek-Szamburska, M. Wójcik-Dudek (red.), "Nowe opisanie świata : literatura i sztuka dla dzieci i młodzieży w kręgach oddziaływań" (s. 279-292). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Danuta Krzyżyk

Zła jędza czy dobrotliwa babcia, diabła maciora czy *madame* — obraz czarownicy w baśniach niderlandzkich

Czarownica to zarówno postać realna — kobieta obdarzona szczególną mocą, uprawiająca czarną magię, jak i postać fantastyczna, znana z baśni i legend, uosabiająca zazwyczaj zło. „Począwszy od XIII wieku aż po XVIII stulecie czarownice stanowiły w Europie Zachodniej najbardziej popularny symbol wykorzystywania nadprzyrodzonej mocy w niegodziwym celu”¹. Przypisywano im powodowanie wszelkich klęsk, jak nieurodzaj, gradobicie, zaraza, pomór bydła, posądzano o wywoływanie chorób u ludzi lub sprowadzanie na nich śmierci, a także o potępiane przez Kościół herezje, pakt z diabłem i rozwiąźłość². Wierzono, że czarownice istnieją naprawdę, nierzadko też czyniono z nich negatywne bohaterki baśniowych opowieści.

W swoim artykule, sięgając po metodologię badań nad językowym obrazem świata, będę się starała odtworzyć utrwalony w ludowych baśniach niderlandzkich³ (flamandzkich, holenderskich i fryzyjskich) wizerunek czarownicy⁴. W toku analizy wezmę pod uwagę wpisane w nie

¹ J. TRESIDDER: *Symbole i ich znaczenie*. Przeł. Z. DALEWSKI. Warszawa 2001, s. 31.

² Por. B. LEVACK: *Czarownica*. W: *Człowiek baroku*. Red. R. VILLARI. Warszawa 2001, s. 290—291.

³ *Baśnie niderlandzkie (flamandzkie, holenderskie i fryzyjskie)*. Wybrał, przełożył i opatrzył komentarzem A. DĄBRÓWKA. Warszawa 2007.

⁴ Wizerunek to wyobrażenie, jakie mamy bądź jakie przekazujemy innym o przedmiocie lub osobie. Por. *Inny słownik języka polskiego*. Red. M. BAŃKO. T. 2. Warszawa 2002. Odtwarzając wizerunek czarownicy, odwołuję się do językowego obrazu świata, rozumianego jako zawarta w języku interpretacja rzeczywistości, którą można ująć w postaci zespołu sądów o świecie. Sądy te są utrwalone w systemie danego języka [jego formach gramatycz-

wyobrażenia o czarownicy, konfiguracje jej cech fizycznych i psychicznych, stosunek do otoczenia, wykonywane czynności, atrybuty towarzyszące czarownicy.

Na ukształtowanie obrazu czarownicy w tych tekstach bez wątpienia miały wpływ różne czynniki — dawne wierzenia (zarówno germańskie, jak i częściowo romańskie), ówczesna sytuacja religijna w poszczególnych państwach, mentalność mieszkańców Europy Zachodniej. Sytuacja na terenie zarówno północnych, jak i południowych Niderlandów przedstawiała się podobnie, jak w innych krajach Europy. Prześladowania czarownic zaczęły się z początkiem XVI wieku i w pierwszej fazie budziły dość powszechną niechęć. Nierzadko bywało tak, że oskarżona o czary kobieta po udzieleniu rozsądnych wyjaśnień wychodziła na wolność. Z czasem jednak coraz częściej zaczęły się liczyć głosy osób należących do elit świeckich lub duchownych, gorliwych sędziów, którzy byli zaślepieni nienawiścią do Złego⁵. Dla wielu oczywista była demoniczna natura czarownic, wielu też wierzyło, że mają one moc rzucania uroków i czarów, że zawarły pakt z diabłem. Trzeba jednak zaznaczyć, że owa moc przedstawiała się różnie w zależności od subregionu⁶.

Wszystkie analizowane przeze mnie utwory pochodzą z jednego zbioru opracowanego przez Andrzeja Dąbrówkę⁷. W zbiorze znalazło się 120 baśni. Czarownica jest bohaterką 15:

1. *Jaś i Marysia i czarownica Pitra Loo.*
2. *O czarnoksiężniku z Ameryki.*
3. *Janek z papierowego domku.*
4. *Stara bida.*
5. *O człowieku, który chciał spotkać śmierć.*
6. *Smalczuś.*
7. *Syn kupca z Antwerpii.*
8. *Dwie narzeczone.*
9. *Jan Półprosiak Pierwszy.*

nych, słownictwie, znaczeniach wyrazów, ich łączliwości) i realizują się za pomocą tekstów. Por. J. BARTMIŃSKI: *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*. W: *Językowy obraz świata*. Red. J. BARTMIŃSKI. Lublin 1990, s. 109–127.

⁵ „W wypadku osób należących do elit świeckich i duchownych prześladowania czarownic miały najczęściej podłoże religijne. Staraly się one określić przestępstwa, jakich dopuściła się czarownica, raczej jako diabelskie niż magiczne, a często uważały, że prześladowania takie to chrześcijański obowiązek. (...) Protestanci i katolicy pragnący stworzyć podstawy przestrzegającego zasad religijnych państwa i umocnić królestwo Boże na ziemi, postrzegali procesy jako środek do walki z Szatanem. Prześladowali czarownice, upatrując w nich również symbolu chaosu, który zdawał się dominować na świecie”. B. LEVACK: *Czarownica*. W: *Człowiek baroku...*, s. 311.

⁶ K. BASCHWITZ: *Czarownice*. Przekł. T. ZABŁUDOWSKI. Warszawa 1999, s. 297–301.

⁷ *Baśnie niderlandzkie...*

10. *Królewicz zaklęty w dzika.*
11. *Biała Karolinka i Czarna Karolinka.*
12. *Wierny przyjaciel.*
13. *Złoty ptaszek.*
14. *Maurycja.*
15. *O Jasiu i Marysi.*

I dla twórców, i dla odbiorców tych baśni czarownice nie były tylko postaciami mitologiczno-literackimi, lecz stanowiły realne zagrożenie. Na zamieszczony tam obraz czarownicy miały wpływ, jak już wspomniano, różne czynniki — dawne wierzenia oraz polowania na czarownice i działalność inkwizycji⁸. Jak w innych krajach Europy, na terenie Niderlandów prześladowania czarownic nasiliły się z początkiem XVI wieku (wcześniej odnotowano pojedyncze przypadki procesów). Dla wielu oczywista była demoniczna natura czarownic, wielu też wierzyło, że mają one moc rzucania uroków i czarów.

W żadnym z zamieszczonych w zbiorze utworów czarownica nie jest bohaterką główną, lecz jedynie drugoplanową bądź, częściej, postacią epizodyczną, pojawiającą się w pojedynczych sytuacjach, bywa, że na marginesie głównego ciągu zdarzeń. Mimo że sama osoba czarownicy potraktowana została w większości analizowanych baśni bardzo ogólnie, jej działania zawsze mają jakiś wpływ na głównego bohatera. Bardzo często w utworze nie jest jasno powiedziane, że przywołana postać to właśnie czarownica. O tym, że nią jest, świadczą czynności, jakie wykonuje (czaruje, posługuje się magicznymi przedmiotami). Nie dowiadujemy się prawie nigdy, jak

⁸ W Niderlandach odrębny trybunał inkwizycyjny utworzono dopiero w 1522 roku. Między 1523 a 1566 rokiem w Niderlandach udokumentowanych jest prawie tysiąc egzekucji za herezję, z czego tylko jedna piąta została dokonana na podstawie wyroków inkwizycji.

„Z pozoru, jak się wydaje, czarownica nie stanowiła wielkiego zagrożenia. Pod względem fizycznym była stara i słaba, czasami — kaleka. Jej niskie pochodzenie społeczne i skromny status materialny powodowały finansowe uzależnienie od miejscowej społeczności. Nie miała ani władzy politycznej, ani wpływowych znajomości. Ludzie, z którymi utrzymywała kontakt, pochodzili z tego, co ona, środowiska. Z rzadka potrafiła ominąć, a jeszcze rzadziej przeciwstawić się sile nieprzejednanego prawa, przez które była prześladowana. Była więc postacią, która powinna wzbudzać raczej litość niż strach. (...) A jednak obawiali się jej ci, którzy należeli do tej samej co ona społeczności, i ci, którzy stali wyżej od niej w hierarchii politycznej i społecznej. Ich strach był tak duży, że teologowie, prawnicy i lekarze stworzyli szereg traktatów, których celem było zarówno zdemaskowanie czarownicy, jak i zachęta do walki z nią. Nierzadko miejscowa ludność składała się na koszty sądowe, które pozwoliłyby aresztować ją i osadzić. Osoby, których nie dopuszczano do składania zeznań w żadnym innym procesie, otrzymywały zgodę, by zeznawać przeciw niej. Często zdarzało się, że adwokaci odmawiali jej opieki prawnej. Urzędnicy sądowi i sędziowie, którzy w innych okolicznościach zdążyli już zastąpić z łagodności, czynili wszystko, by nie dopuścić do niewinnienia jej i — co za tym idzie — do jej powrotu na łono społeczeństwa”.

B. LEVACK: *Czarownica...*, s. 289.

czarownica wygląda, jak się nazywa, rzadko pada informacja o tym, gdzie dokładnie mieszka. Mimo tak niewielu informacji, zawartych w analizowanych utworach, dzięki wyodrębnieniu poszczególnych kategorii, udało się mi zrekonstruować utrwalony w baśniach niderlandzkich obraz czarownicy i wyodrębnić zarówno jej cechy stereotypowe, jak i indywidualne.

Nazwa

Najczęściej bohaterka niniejszego szkicu jest w analizowanych baśniach (*Janek z papierowego domku*; *Smalczuś*; *Syn kupca z Antwerpii*; *Jan Półprosiak Pierwszy*; *O królewiczu zaklętym w dzika*; *Maurycja*; *Złoty ptaszek*; *Biała Karolinka i Czarna Karolinka*; *Wierny przyjaciel*; *O Jasiu i Marysi*) nazywana ogólnie czarownicą (np. *A w środku lasu mieszkała czarownica Pitra Loo* [...]⁹; *Niedaleko mieszkała też stara czarownica* [...]¹⁰; *[...] w tym samym domu na piętrze mieszkała czarownica* [...]¹¹). Nazwa wskazuje więc na uprawianą przez kobietę profesję — jest to osoba czyniąca czary¹².

Tylko dwa razy, raz w odniesieniu do złej czarownicy, raz do dobrej, zostały użyte nazwy jednostkowe: *Pitra Loo* i *Róża*. *Róża* to imię bohaterki baśni *O Czarnoksiężniku z Ameryki*. Imię pochodzi od nazwy kwiatu¹³ i kojarzy się zazwyczaj z pięknem, młodością, ale i z czymś kolczastym, co może sprawiać jakieś trudności. Taką też jest najmłodsza córka czarownika z Ameryki, która pomaga księciu z Konstantynopola, występuje przeciwko innemu przedstawicielowi świata magii — swojemu ojcu, ma piękne wnętrze (jest dobra, szlachetna, walczy o swoje szczęście i o bezpieczeństwo, pomyślność ukochanego). *Pitra Loo* z kolei to stereotypowa

⁹ *Baśnie niderlandzkie...*, s. 55.

¹⁰ *Ibidem*, s. 144.

¹¹ *Ibidem*, s. 190.

¹² Rzeczownik *czarownica* został utworzony od przymiotnika *czarowny* (XV w.), tj. 'czyniący czary' formantem *-ica*, derywowany sufiksem *-ny* od czasownika *czarować* (XV w.) 'czynić czary, rzucać urok', wtórnie: 'wzbudzać zachwyty'. K. DŁUGOSZ-KURCZABOWA: *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa 2008, s. 59. Por. także: *Słownik współczesnego języka polskiego*. Red. B. DUNAJ. Warszawa 1996, s. 141: *czarownica* to „1. (...) kobieta mająca związek ze złymi, rzucająca uroki i czary; wiedźma (obecnie występująca w bajkach) (...); 2. pot. pogardliwa nazwa kobiety starej, brzydkiej, zaniedbanej, zjadliwej”.

¹³ *Róża* kojarzy się z pięknem i delikatnością. W tradycji zachodniej jest symbolem doskonałości. Por. J. TRESIDDER: *Słownik symboli*. Przekł. B. STOKŁOSA. Warszawa 2001, s. 182.

wiedźma, mieszkająca w środku lasu. Do miejsca zamieszkania czarownicy nawiązuje właśnie jej przydomek: Piotrusia Leśna (z Lasu)¹⁴.

Bardzo często ogólną nazwę *czarownica* poprzedza jakościowy przymiotnik wartościujący *stara*, który określa wiek, ale i pośrednio wygląd czarownicy, rzadziej pojawiają się inne przymiotniki — *zła* (np. (...) *zła czarownica zakłęta go w dzika*¹⁵) i *złośliwa* (por. *Od lat byłem zabawką w szponach złośliwej czarownicy, która mieszka tu, w Antwerpii* (...)¹⁶), odnoszące się do charakteru bohaterki baśni.

Również często używane bywają nazwy *jędza/stara jędza* (baśń *Jan Półprosiak Pierwszy*; por. *Stara jędza obudziła się i wrzeszczała z bólu uniebogłoty*¹⁷), *wiedźma* (baśń *Smalczuś*; por. *Wiedźma wzięła go do swojej izby* (...)¹⁸). Zgodnie z definicją słownikową, *jędza* to „baśniowe uosobienie zła pod postacią starej, brzydkiej, zgarbionej kobiety z haczykowatym nosem”¹⁹. *Wiedźma* z kolei to osoba, która *dużo wie, wieszczka, znachorka*, to ktoś, kto ma nadprzyrodzoną zdolność przepowiadania przyszłości; to kobieta mająca związek ze złymi mocami, rzucająca uroki. *Wiedźma* to także pogardliwa nazwa kobiety starej, brzydkiej, kłótlivej; *jędzy, piekielnicy*²⁰. Wyraźne negatywne wartościowanie niosą z sobą również nazwy: *zła baba* (baśń *Smalczuś*, por.: *I znowu zła baba musiała odejść z pustymi rękami*²¹), *babsztyl* (baśń *Maurycja*, por.: *Babsztyl przebrał się za żebraczkę, żeby Maurycja nie wiedziała, kim jest*²²), które odnoszą się zarówno do złego charakteru czarownicy, jak i do jej braku urody, czy wreszcie *diabla maciora* (baśń *Jan Półprosiak Pierwszy*, por.: (...) *to jest jakaś diabla maciora*²³), sugerująca konszachty czarownicy, a nawet jej pokrewieństwo, z diabłem. Zwraca też uwagę ironiczne określenie *madame*, które podkreśla nieuzasadnione wysokie mniemanie o sobie, czarownicy o swojej urodzie, matki Maurycji (por.: *Pewnego razu była sobie jedna madame, której się zdawało, że jest piękna*).

¹⁴ W języku niderlandzkim toponim *Loo* jest nazwą topograficzną (pochodzącą od naturalnych właściwości badanego terenu) — wskazuje obecność drewna lub lasu. Popularna nazwa holenderskich wiosek.

¹⁵ *Baśnie niderlandzkie...*, s. 244.

¹⁶ *Ibidem*, s. 214.

¹⁷ *Ibidem*, s. 235.

¹⁸ *Ibidem*, s. 191.

¹⁹ *Słownik współczesnego języka polskiego...*, s. 147.

²⁰ Por. A. BRÜCKNER: *Mitologia słowiańska i polska*. Warszawa 1980, s. 51; *Słownik współczesnego języka polskiego...*, s. 1221.

²¹ *Baśnie niderlandzkie...*, s. 191.

²² *Ibidem*, s. 565.

²³ *Ibidem*, s. 234.

Kilka nazw odnosi się do czarownic dobrych: neutralne określenie *stara kobieta*²⁴, nacechowane pozytywnie: *babcia* (nazwa podkreśla dobroć czarownicy i jej gotowość do niesienia pomocy), dobrotliwe *starusieńka babcia* (baśń *O człowieku, który chciał spotkać śmierć*, por.: (...) *zobaczył stojącą tam starą, starusieńką babcię*²⁵). Jedna z bohaterek (baśń *O człowieku, który chciał spotkać śmierć*) sama siebie nazywa *Życiem*: *Ja jestem Życie i lecę swoimi maściami i lekarstwami wszelkie skaleczenia, rany i choroby*²⁶. Można więc uznać, że jest ona reprezentantką folkloru lekarskiego, prototypową wiedźmą, znachorką, zielarką. Obraz czarownicy zajmującej się białą magią był żywy do XV/XVI wieku, potem jednak się zmienił — czarownice zaczęto gnębić i posądzać o kontakty z diabłem.

Pojawiające się w baśniach nazwy są zazwyczaj dopełnieniem charakterystyki czarownic. Odsyłają do ich umiejętności, cech charakteru, niekiedy do wyglądu zewnętrznego.

Miejsce zamieszkania

Nie poznajemy prawie nigdy miejsca zamieszkania czarownic. Czytamy tylko, że potrzebujący pomocy bohater udał się do czarownicy. W pojedynczych utworach pada informacja, że mieszka ona, tak, jak zwyczajowo ma to miejsce: w leśnej starej chatce głęboko w lesie (baśń *Jan Półprosiak Pierwszy*, por.: *Pewnego dnia, daleko od domu i głęboko w lesie natknął się [Jan] na starą chatkę [...] do okna podeszła jakaś stara kobieta: — Nareszcie, nareszcie cię mam, chłopcze, długo cię wyglądałam*²⁷), w spróchniałym od środka drzewie (baśń *Wierny przyjaciel*, por.: *Zimorodek doradził mu, żeby poszedł do czarownicy, która mieszka w spróchniałym od środka drzewie*²⁸), w środku lasu w zamku (baśń *Jaś i Marysia i czarownica Pitra Loo*, por.: *A w środku lasu mieszkała czarownica Pitra*). *Loo* (...) ²⁹, w zamku ojca na najdalszych krańcach Ameryki (baśń *O czarnoksiężniku z Ameryki*, por.: *Cyrograf waszej Królewskiej Mości — powiedziała potem uroczyście — spoczywa w zamku*

²⁴ Starość to nie tylko stereotypowa cecha baśniowych czarownic, lecz także typowa cecha kobiet posądzanych w XVI i XVII wieku o czary i współdziałanie z diabłem. Por. B. LEVACK: *Czarownica...*, s. 298.

²⁵ *Baśnie niderlandzkie...*, s. 181.

²⁶ *Ibidem*, s. 182.

²⁷ *Ibidem*, s. 233.

²⁸ *Ibidem*, s. 325.

²⁹ *Ibidem*, s. 55.

amerykańskiego czarnoksiężnika, który mieszka na najdalszych krańcach Ameryki (...). Nie musiał długo czekać: Otworzyła mu Róża, najmłodsza córka czarownika³⁰), na piętrze w tym samym domu, w którym mieszkają ludzie (baśń *Smalczuś*, por.: (...) w tym samym domu na piętrze mieszkała czarownica³¹), czy bardziej ogólnie: niedaleko siedzib ludzkich (*Janek z papierowego domku*, por.: *Niedaleko mieszkała też stara czarownica, która wykradała dzieci, żeby je zjadać*³²).

Przywoływane w baśniach niderlandzkich miejsca bytowania czarownicy często nawiązują do stereotypowych wyobrażeń o niej — typowa czarownica mieszka bowiem w miejscu odludnym (ta cecha miejsca zamieszkania czarownicy jest szczególnie w analizowanych baśniach podkreślana), zazwyczaj pod lasem lub w głębi lasu.

Wygląd zewnętrzny

Tylko cztery baśnie zawierają bliższe informacje na temat wyglądu czarownicy. Ale i one są bardzo skąpe. Z baśni *O człowieku, który chciał spotkać śmierć* dowiadujemy się więc, że czarownica jest stara, chuda, widać jej wszystkie kości. Ma zapadłe policzki, zwisającą wargę i płomienne oczy, na plecach garb, por.:

(...) zobaczył stojącą tam starą, starusieńką babcię; była tak chuda, że można było policzyć jej wszystkie kości. Miała zapadłe policzki, zwisającą wargę, garb na plecach i płomienne oczy, a obok niej stał kosz z flakonikami i słoiczkami³³.

Opis ten powiela stereotypowe wyobrażenia o czarownicy³⁴.

W dwóch utworach znajdujemy informację o podstępny zmianie wyglądu przez czarownicę — nakładanej masce. W baśni *Jan Półprosiak Pierwszy* wiedźma jest stara, na pozór wygląda życzliwie i dobrodusznie,

³⁰ Ibidem, s. 101.

³¹ Ibidem, s. 190.

³² Ibidem, s. 144.

³³ Ibidem, s. 182.

³⁴ Samuel Harsnett pisał: „[...] wszyscy roztaczają przed nami wizję czarownicy jako wiekowej, wysmażanej wichrem baby, przygarbionej tak, że podbródkiem dotyka kolan, wspartej na lasce, bezzębnej, o głęboko osadzonych oczach i złej twarzy”. Za: *Religia. Encyklopedia PWN*. Red. T. GADACZ, B. MILERSKI. T. 1. Warszawa 2001, s. 93. Taki stereotypowy wizerunek wiedźmy pochodzi z czasów, kiedy zaczęły się procesy o czary. Nie miał on natomiast raczej nic wspólnego z rzeczywistością.

bardziej przypomina ona dobrą wróżkę niż złą jędzę, jej wygląd budzi zaufanie, a szczególnie ujmująca jest jej twarz. To jednak tylko poza, która ma pomóc wiedźmie w zdobyciu cudownego medalika. Natomiast w opowieści o złotym ptaszku czarownica przybiera postać młodej dziewczyny, by rozkochać w sobie Pietera i wyłudzić jego tajemnicę. Najbardziej plastyczny, a także dowcipny opis wyglądu czarownicy odnajdujemy w baśni *Maurycja*. Czytamy w niej:

Pewnego razu była sobie jedna madame, której się zdawało, że jest piękna, ale była taka brzydka, że piorun by w nią nie chciał strzelić [...],

oraz

*Myślisz sobie, żeś piękna, ale jesteś najbrzydszą kobietą na świecie [...]*³⁵.

Warto dodać, że tę ostatnią uwagę wypowiada diabeł, który w postaci olbrzymiego, obrzydliwego pająka ukazuje się siedzącej przed lustrem czarownicy.

Rekwizyty

Stereotypowej czarownicy przypisuje się różne charakterystyczne atrybuty: miotłę, różdżkę, kociołek, eliksir, mikstury i trucizny, kielich lub puchar, księgę zaklęć, typowe dla niej zwierzęta. Niektóre z tych rekwizytów towarzyszą i czarownicom niderlandzkim. Są to: czarodziejska księga (jest symbolem władzy czarownicy; jako atrybut czarownicy, wywodzi się z ksiąg magicznych, czyli średniowiecznych grymuarów³⁶), zaczarowana różeczka (jest symbolem energii i mocy czarownicy; służyła do zbierania i ukierunkowywania energii podczas zaklęcia lub w czasie określonych rytuałów³⁷), kosz z flakonikami i słoiczkami wypełnionymi różnymi miksturami³⁸, *najmocniejsza trucizna, jaką się da utrzyć*, proszek na wymio-

³⁵ *Baśnie niderlandzkie...*, s. 565.

³⁶ M. BRUCE-MILFORD, P. WILKINSON: *Znaki i symbole. Ilustrowany przewodnik*. Przeł. B.KOGOWSKA. Warszawa 2009, s. 193.

³⁷ *Ibidem*, s. 192.

³⁸ Czarownice jednak znane były przede wszystkim z przygotowywania w swych kotłach eliksirów, dzięki którym i one same, i inni ludzie mogli się zamieniać w zwierzęta. Eliksiry zapewniały także młodość bądź niewidzialność. Według podań średniowiecznych,

ty, złote jabłko, ropucha, sowa i kruk. Zgodnie z wierzeniami, zwierzęta były nierzadko jedynymi towarzyszami życia czarownic. Każda miała co najmniej jednego famulusa, czyli demona pod postacią właśnie jakiegoś zwierzęcia³⁹. Przywołany kruk jest m.in. symbolem uzdrowienia, asystował czarownicy przy czarach; sowa (też o czarnym upierzeniu) to symbol wiedzy i mądrości, ropucha natomiast to częsty domownik czarownic. Uważano, że miała powiązania ze światem podziemnym i symbolizowała śmierć, ciemność i truciznę⁴⁰. W baśni *Biała Karolinka i czarna Karolinka* ropuchy pomagają wiedźmie przygotować czarodziejską miksturę — por.:

*I kupiła od tej czarownicy najmocniejszej trucizny, jaką się da utrzcć, a ropuchy napluły tam jeszcze swojego jadu*⁴¹.

Magiczną moc mają także odnotowane w analizowanych baśniach: lustro, przez które z czarownicą kontaktuje się diabeł (*Maurycja*); czarny pierścień, który pomaga czynić zło (*Maurycja*); szczotka, biczyk i zgrzebło, które ułatwiają Róży i księciu ucieczkę przed zagniewanym ojcem czarodziejem (*O czarnoksiężniku z Ameryki*).

Warto jeszcze zwrócić uwagę na liczne rekwizyty, służące do popełnienia zbrodni: siekiera, noże, które jędza ostrzyła, by zabić nimi złapane dzieci (*Janek z papierowego domku*); wielki nóż, którym czarownica poderżnęła gardło posłowi (*Dwie narzeczone*); pętla, którą zarzuca na szyję najpierw księżniczce zaklętej w świnkę, a potem Jankowi, by ich zniewolić (*Jan Półprosiak Pierwszy*); tasak do odrąbywania głów dzieciom (*Jaś i Marysia*).

Rekwizyty, z których korzystają czarownice, po pierwsze, podkreślają nadprzyrodzoną moc wiedźm, ich kontakt ze światem pozaziemskim; po drugie, dopełniają charakterystyki tych postaci (są przerażające, ich zachowanie budzi trwogę).

istniały również eliksiry miłosne, nasenne, zazdrości i nawet niesnasek. Do wszystkich tych mikstur czarownice potrzebowały wielu dziwnych, często odrażających składników — takich jak krew nietoperza, sproszkowane jaszczurki, ropuchy, zmiażdżone chrząszcze, a także wszelkiej maści szponów i wnętrzności oraz szkieletów węży. Wszystkie te składniki pomagały czarownicy przybrać postać pożądanego zwierzęcia lub przejąć tylko jakąś jego cechę. Pod koniec średniowiecza eliksiry przyrządzano już tylko i wyłącznie z samych ziół. Do tych najczęściej używanych należały mandragora, piołun, belladonna, czyli wilcza jagoda, mordownik, kamień księżycowy. Por. A.Z. KRONZEK, E. KRONZEK: *Księga wiedzy czarodziejskiej*. Poznań 2010, s. 76–78.

³⁹ Ibidem, s. 57.

⁴⁰ *Znaki i symbole...*, s. 192–193.

⁴¹ *Baśnie niderlandzkie...*, s. 267.

Czynności

Zestaw przywołanych rekwizytów wskazuje także na czynności wykonywane przez czarownice. Złe czarownice zajmują się czarami (czarną magią), czynieniem zła, zbrodniami. Mogą one zamieniać ludzi w ptaki, świnie, dziki, wierzby, odbierają ludziom mowę, wykradają dzieci, zabijają je i jedzą, gdyż uwielbiają ludzkie mięso (np. czarownica z baśni o Smalczusi ugotuje zupę ze szczątków chłopca, zaprasza matkę Smalczusia na zupę i karmi nią niczego niepodejrzewającą kobietę), przygotowują trucizny. Dobre pomagają ludziom, dają cenne rady, ostrzegają przed niebezpieczeństwem, leczą ludzi, a nawet udzielają lekcji życia (czarownica daje nauczkę chłopakowi, który w swej pysze chciał ujrzeć śmierć — przekłada mu głowę tył na przód; nie wiemy wprawdzie, co chłopak ujrzał, był jednak bardzo przerażony, stracił przytomność, a po ocuceniu nie chciał już zobaczyć śmierci).

Gechy charakteru

Większość czarownic, bohaterek *Baśni niderlandzkich*, jest zła i okrutna, podstępna i bezduszna, nieżyczliwa ludziom. Wiedźmy czerpią satysfakcję z robienia krzywdy innym, szczególnie dzieciom. Bez mrugnięcia okiem potrafią np. zrobić dziecku krzywdę, porąbać je na kawałki, ugotować i zjeść.

Niektóre z nich oprócz wymienionych stereotypowych cech wspólnych mają cechy jednostkowe, które też często nie przynoszą im chlubny. Na przykład czarownica z baśni *O Janku z papierowego domku* jest mściwa, nie potrafi darować Jankowi jego zuchwałości, tego, że chłopak dokuczał jej i przedrzeźniał ją; czarownica z Antwerpii jest złośliwa, do perfekcji opanowała sztukę manipulowania ludźmi i wykorzystywania ich do realizacji swoich pragnień o bogactwie. Z kolei czarownica z opowieści o Janku Półprosiaku lubi opowiadać o swoich złych czynach, ranić ludzi także słowami. Jest tak zła, że nie musi nawet zamykać na noc drzwi do swojego domku, wie bowiem, że *ludzie z okolicy boją się jej jak śmierci*. Matka Maurycji natomiast jest zadufana w sobie, próżna, zarozumiała, a nadto zazdrosna o to, że jej córka jest piękna. By zyskać urodę, próbuje pozbyć się swojego dziecka. Zaślepią zawiścią, trzy razy próbuje zabić Maurycję. Chce zgładzić córkę, choć dobrze zdaje sobie sprawę z tego, że morderstwo jest zbrodnią, złem.

Inny zestaw cech charakterologicznych mają czarownice dobre. Są życzliwe ludziom, pomocne, uczynne, szlachetne i litościwe. Potrafią współczuć. Zazwyczaj chętnie, bez nalegań, pomagają skrzywdzonym przez los, biednym i nieszczęśliwym, choć nie zawsze podpowiadają gotowe rozwiązania (*Wierny przyjaciel*). Znają swoją wartość i moc. Bywa, że udzielają ludziom nauczki, karzą ich pychę bądź brak rozumu (*O człowieku, który chciał spotkać śmierć*).

Sposób na czarownicę

Różne są sposoby pokonania czarownicy czy też zyskania jej przychylności. Często bronią w walce z czarownicą jest spryt i mądrość, niekiedy przydają się też jakieś rekwizyty, np. specjalnie wyhodowana węzowa skórka czy świński ogon, którymi trzeba czarownicy dotknąć bądź też obić. Koniec czarownicy bywa zazwyczaj tak samo okrutny, jak wcześniej okrutne było jej postępowanie wobec ludzi. Janek z papierowego domku namawia czarownicę, by pokazała mu, jak należy położyć głowę na pieńku i następnie odrąbuje jej głowę, czarownica, która ugotowała zupę z kawałeczków Smalczusia, została skazana na śmierć przez powieszenie, a następnie odrąbanie głowy. W nietypowy sposób karze czarownicę Pieter, bohater baśni *Złoty ptaszek*. Młodzieńcowi udało się podać czarownicy osłe jabłko, zamienić ją w osła, a następnie sprzedać marynarzowi. W postaci osła czarownica ponosić będzie karę za swoje złe postępowanie i szkodenie ludziom. Wprawdzie Pieter mógł

z łatwością zamienić czarownicę z powrotem w człowieka, ale uznał, że jej kara nie jest za ciężka — przez resztę życia być osłem, dźwigać wory i dostawać więcej kijów niż owsa⁴².

Analiza wybranych tekstów pozwoliła mi na zrekonstruowanie obrazu czarownicy utrwalonego w *Baśniach niderlandzkich*. Bohaterki, mimo że częściej sięgają po podstęp niż po czarną magię, choć i ona nie jest im obca, utrwalają obecny w wielu kulturach negatywny obraz czarownicy. Niderlandzka czarownica (11 bohaterek spośród 16) to osoba z gruntu zła. Jest okrutna, bezlitosna, nieczuła, najczęściej nieprzychylna całemu otoczeniu, a w szczególności dzieciom. W kilku baśniach to właśnie mięso ze świeżo zabitego dziecka jest jej ulubionym przysmakiem. Cecha ta

⁴² Ibidem, s. 435.

sprawia, że czarownica wydaje się jeszcze bardziej przerażająca, wręcz demoniczna. Do realizacji swoich celów wykorzystuje magię i czary, przyrządza czarodziejskie mikstury i trucizny z ropuszego jadu, które mają uśmiercać. Czarownica, bohaterka analizowanych baśni, często porywa dzieci lub pomaga w próbach pozbycia się ich przez rodziców (taki obraz czarownicy wystąpił w dwóch baśniach — *Biała Karolinka* i *Czarna Karolinka* oraz *O Jasiu i Marysi*). Moralna brzydota większości bohaterek idzie w parze z ich brzydota zewnętrzną (czarownice są stare i odpychające, nie grzeszą urodą).

Utrwalony w niderlandzkich baśniach wizerunek tej postaci nie jest wszakże jednoznaczny — tylko negatywny. W pięciu przypadkach czarownica przedstawiona została jako ta, która wie⁴³ i ze swej wiedzy korzysta w dobrych, szlachetnych celach⁴⁴. Doradza ludziom, pomaga im, leczy ich. Te obrazy przełamują stereotyp złej czarownicy.

Bardzo ciekawie w *Baśniach niderlandzkich* przedstawiony jest sposób walki z czarownicą. W jej unicestwianiu pomagają niezwykle rekwizyty, przede wszystkim jednak bohaterom w walce ze złem przydaje się pomysłowość, spryt i odwaga.

Wizerunek czarownicy utrwalony w baśniach zebranych przez A. Dąbrówkę jest w większości stereotypowy. Jednak szczególna intensyfikacja złych cech, ogromne okrucieństwo przedstawionych czarownic, ich niezwykle upodobanie do czynienia zła i brak jakichkolwiek ludzkich odruchów sprawiają, że obraz ten zapada w pamięć jako szczególnie przerażający, budzący grozę. Tego wrażenia nie zacierają nieliczne postacie czarownic dobrych.

Pozostaje jeszcze odpowiedzieć na pytanie, dlaczego czarownica w niderlandzkich baśniach jest aż tak bardzo zła i nieprzychylna ludziom.

⁴³ „Wiedźma od XVI wieku ‘zła czarownica rzucająca uroki, czary’, daw. XVI—XVII w. też *wiedma* ‘czarownica, wiedźma’, dial. także ‘*zmora*’. Płn.: cz. *vedma* ‘wieszczka, czarodziejka’, strusk. *vedьma* ‘znachorka’, r. *ved'ma* ‘wiedźma, czarownica’, ukr. *vidma* ‘czarownica’. Psł. dial. **vedьma* ‘ta, która wie, tj. zna coś ‘znająca czary, gusta, wieszczka’, od psł. **vedeti* (zob. wiedzieć), wyjątkowa pod względem budowy nazwa wykonawczynie czynności z przyr. **-ьma*”. W. BORYŚ: *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków 2005, s. 693.

⁴⁴ Jest to nawiązanie do pierwotnego, prototypowego znaczenia słowa *wiedźma*. Do XVI wieku wiedźma (czarownica) to kapłanka świątyni białej i czarnej magii, korzysta z czarów, ale nie jest przedstawicielką mocy piekielnych, mimo iż może zaszkodzić. Budzi lęk, ale ludzie często zwracają się do niej o pomoc w niepowodzeniach gospodarczych i dolegliwościach cielesnych: „[...] umiem, by najmądrzejszego pięknie wywieść w pole. Choroby umiem leczyć, rozmaite członki [...], bo ja znam wszystkie zioła, co na polu rosną [...], kiedy mię kto rozgniewa, trudno uwarować”. L.J. PEŁKA: *Polska demonologia ludowa*. Warszawa 1987, s. 193.

Bohaterem baśni jest — jak podkreśla wielu badaczy — człowiek. To jego losy organizują fabułę opowieści. W baśni chodzi bowiem o przedstawienie istotnych procesów życiowych: rozwoju i dojrzwania człowieka, a także o pokazanie form jego walki o miejsce w danym porządku, form, które są stosunkowo trwałe i jako cenne doświadczenie są przekazywane przez stulecia. Stąd też wynika dwoistość tematyczna baśni jako gatunku. Z jednej strony jej tematem są wewnętrzne ludzkie konflikty i przemiany, a z drugiej — pokonywanie przeciwności zewnętrznych⁴⁵. Umownym obrazem i jednym, i drugim jest często stan zaklęcia (np. księcia w dziką, Marysi w ptaka, Janka w prosiaka, księżniczki w świnie), nadprzyrodzony przeciwnik (czarownica, czarodziej z Ameryki), nadludzkie zadanie (zdjęcie czaru, przechytrzenie wiedźmy lub czarodzieja). „Trzy zabiegi artystyczne umożliwiają uporanie się z tymi tematami: 1. bohaterowie baśni nie są charakterami, ale funkcjami w strukturze; 2. przemiany wewnętrzne nie są nazywane *explicite* i nie rozgrywają się w psychice bohaterów, ale na zewnątrz; 3. czas, jaki potrzebny jest na dokonanie przemiany oznaczającej wewnętrzny rozwój bohaterów, zapełniają doświadczenia zdobywane przez nich w trakcie wędrówki, wygnania, odosobnienia; do domu wracają odmienieni”⁴⁶. Dzieci (Jaś i Marysia), które pozostawione w lesie nie mogły trafić do domu, po pokonaniu jędzy nie mają z tym kłopotu. Po zdjęciu czaru drogę do domu odnajduje także zaklęty w dziką królewicz. Proces nabywania doświadczenia przez bohatera najczęściej bywa w baśni oddany przez powtarzanie tej samej sytuacji kilka razy: najpierw z niepowodzeniem, wreszcie z sukcesem.

To, jak sobie bohater radzi z innymi postaciami baśniowej opowieści, w tym wypadku z czarownicami, „ma oczywiście nie tylko znaczenie obiektywnego korelatywu jego stanów i przemian wewnętrznych, ale mówi o zdobywaniu przezeń własnego miejsca. W zależności od tego, jak dalece czynną funkcję w rozwoju akcji spełnia bohater, wyróżnia się trzy historyczno-terytorialne typy baśni, które charakteryzują się kolejno: 1. autodynamiką — bohater jest motorem akcji; 2. heterodynamiką — bohater zmienia swoje miejsce w zależności od spotkanych postaci, one decydują o jego położeniu; 3. dynamiką transformacyjną — bohater zdobywa swoje miejsce, przekształcając się w zwierzęta, rośliny itp.”⁴⁷.

Przez te trzy perspektywy bohatera baśń wpływa na określone oczekiwania odbiorcy. „W bajce europejskiej, którą cechuje autodynamika, bohater udowadnia, że oto coś od niego zależy, i ów horyzont jest optymistyczny. Z autodynamiki wynika sposób potraktowania przeciwnika — bezlitosne

⁴⁵ *Baśnie niderlandzkie...*, s. 7.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 8.

usunięcie go”⁴⁸. W innych typach, nierzadko również wykorzystywanych w Europie Zachodniej, bohaterom wystarcza podporządkowanie sobie przeciwnika lub unieszkodliwienie go, np. przez ośmieszenie (przemiana czarownicy w osła w baśni *Złoty ptaszek*).

⁴⁸ Ibidem.

Danuta Krzyżyk

The bad witch or the good-natured grandmother, devilish sow or a *Madame* —
images of the witch in Dutch fairy tales

Summary

The article constitutes a part of the research on the description of the linguistic image of the world. It is an attempt to reconstruct linguistic and cultural picture of witch that was fixed in Dutch fairy tales. Tales and songs collected by Andrzej Dąbrówka and titled *Baśnie niderlandzkie (flamandzkie, holenderskie i fryzyskie)* were chosen for the analysis. Reconstructing the image of the witch, the author appeals to the linguistic image of the world, which is construed as an interpretation of reality encompassed by the language. The interpretation itself might be also expressed as a set of judgments about the world. These judgments are strengthened in the system of a given language and fulfil their role through texts.

Данута Кжижик

Злая язва или добродушная бабушка, чертовка или мадам —
образ колдуньи в нидерландских сказках

Резюме

Статья вписывается в исследовательское направление, описывающее языковую картину мира. Она является попыткой реконструкции закрепленного в нидерландских сказках языково-культурного образа колдуньи. Анализу подвергаются избранные сказки и песни, собранные Анджеем Домбровкой и представленные в сборнике *Нидерландские сказки (фламандские, голландские и фризские)*. Воспроизводя образ колдуньи, автор ссылается на языковой образ мира, понимаемый как содержащаяся в языке интерпретация действительности, которую можно представить в виде комплекса суждений о мире. Эти суждения зафиксированы в системе данного языка и реализуются с помощью текстов.